



Walka z dzikimi wysypiskami



Dziki wysypiska śmieci to zbrodnia samorządowych władz w całym kraju, w którym corocznie likwiduje się po kilkanaście tysięcy takich miejsc. W gminie Brzesko w zeszłym roku odnotowano aż 21 takich przypadków. Urząd Miejski zakupił właśnie fotopułapki, których zadaniem będzie wychwytywanie osób zanieczyszczających nasze środowisko, co powinno skutecznie powstrzymać ten przestępczy proceder.

Zrównoważona gospodarka odpadami komunalnymi w dobie rosnącej w ciągu geometrycznym ilości śmieci produkowanych nie tylko przez przemysł, ale i przez indywidualne gospodarstwa, to dzisiaj konieczność. Do tego obowiązku powinien poczuwać się każdy mieszkaniec naszej gminy, a nie tylko jej władze. Składując odpady w przeznaczonych do tego miejscach minimalizujemy negatywny wpływ na środowisko. Jeśli bezpowrotnie znikną dzikie wysypiska, to gmina zaoszczędzi sporo pieniędzy wydawanych na ich likwidację i przeznaczy je na inne cele. Wszystkim powinno na tym zależeć. Dlatego podjąłem decyzję o zakupie i montażu fotopułapek. Apeluję też do mieszkańców, aby zgłaszali na policję lub do Urzędu Miejskiego każdy zaobserwowany przypadek zanieczyszczania środowiska. Musimy wspólnie stanąć do walki z tą plagą, a winni muszą zrozumieć, że kończy się czas ich bezkarności – zapowiada burmistrz Brzeska Tomasz Latocha.

Większość mieszkańców gminy Brzesko ze zgorzaniem reagują na każde nowo odkryte nielegalne wysypisko śmieci. Każde z nich stanowi poważne zagrożenie dla wód gruntowych, gleb i powietrza. W takich miejscach łatwo dochodzi do samozapłonu, w wyniku czego do atmosfery przenikają trujące związki chemiczne. Pamiętajmy, że każdy odpad, nawet bardzo szkodliwy, jeśli zostanie zeskładowany w odpowiednim miejscu, to po poddaniu go recyklingowi, może być z pożytkiem przetworzony i wykorzystany.

Pracownicy Brzeskich Zakładów Komunalnych w zeszłym roku zebrali 32 tony odpadów z dzikich wysypisk, co kosztowało gminę 25 tysięcy złotych. Gdyby ta tendencja utrzymała się i w tym roku, to przy obecnie obowiązujących stawkach ten koszt wzrósłby o 10 tysięcy złotych. To między innymi fotopułapki mają zniechęcić do łamania przepisów dotyczących ochrony środowiska.

Fotopułapki to nowoczesne kamery, które przekazują obraz bezpośrednio do dyżurującej w Urzędzie Miejskim osoby, dlatego każdy, kto zechce pozbyć się śmieci w niedozwolony sposób, powinien liczyć się z tym, że zostanie złapany na gorącym uczynku, co wiązać się będzie z finansową karą i obowiązkiem uprzątnięcia zanieczyszczonego terenu na własny koszt, a to spowoduje już niemały uszczerbek w domowym budżecie. Kamery będą co pewien czas lokalizowane w innych miejscach, dzięki czemu wysoka będzie ich skuteczność.

Na dzikich wysypiskach śmieci znaleźć można już nie tylko gruz, ale i sprzęt RTV, odpady przemysłowe, wielkogabarytowe, czy zużyte baterie. Wszystkich tych przedmiotów można pozbyć się w zupełnie legalny i bezkosztowy sposób. Na zużyte baterie czekają dwa zamontowane w Brzesku elektropunkty - jeden na placu Żwirki i Wigury, drugi na placu pomiędzy osiedlami Ogrodowa i Jagiełły. Elektroodpadów nie powinniśmy oddawać zbieraczom złomu, bo ci pozbawią je tylko elementów stanowiących dla nich wymierną wartość, a resztę porzucą w niedozwolonych miejscach. Zatem należy pamiętać, że Brzeskie Zakłady Komunalne systematycznie prowadzą zbiórkę odpadów wielkogabarytowych według ściśle określonego harmonogramu. 18 września akcja prowadzona będzie na terenie osiedla Kopaliny-Jagiełły, 29 września na osiedlu Okocimskie, a 2 października na osiedlach Stare Miasto oraz Kościuszki-Ogrodowa. Pozbycie się tych odpadów niw wymaga zbyt wielkiego wysiłku. Wystarczy je tylko wystawić przed posesję.

Źródło: <https://www.brzesko.pl/aktualnosc/84662,walka-z-dzikimi-wysypiskami>

Data wydruku: 2020-10-29 21:40:18